

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: dimanche 2 janvier 2005 17:55

À: Piotr Dmochowski

Objet: 2.1.2005

Warszawa: niedziela, 2 stycznia 2005

Nie jestem w tym dobry, ale plików HTML nie można chyba wysyłać w formie załączników, bo potem nie można ich otworzyć. Jeśli chcesz bym na jakąś stronę wszedł bez problemu to zapisz tą stronę jako „ulubione” (klika się w dodaj do „ulubione” – oczywiście po francusku) lub też zaznacz (select) adres, skopiuj (ctrl+C) i „wklej” (paste) na jakąś pustą stronę np. Worda. Potem po wklejeniu tam kilku takich adresów (jeden pod drugim), wyślij mi ten plik Word w formie załącznika. Miej jednak sumienie, jeśli idzie o ilość, bo zacznę Cię zasypywać adresami stron ze sprzętem fotograficznym lub witrynami porno.

Co do tego czy pomaga mi pisanie wolno. Chyba dopiero literowanie jednym palcem, ale wtedy tracę wątek. Gdy pisze ręcznie drukowanymi (pisanymi od dawna już nie umiem, tzn. pisze gorzej niż lekarze na receptach) to opuszczam lub przemieszczam litery podobnie jak na klawiaturze, a na dodatek piszę czasami nieistniejące fantastyczne litery.

Co do Moneta, to napisałem przecież, że miałem po nim atak wątrobowy i kłopoty. To było około kilogram czekolady!

Zdzisław